



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 06 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odroczenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 18 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettowy jednosłpaltowy na I kol. 1 mk. 50 to sigów, na II i III kol. 95 fenigów, na IV kol. 45 fenigów Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji CZESŁOCHOWA, ulica Pełny Maryi Nr. 37. — Telefon Nr. 58.

WINOWAJCY WOJNY.

Kwestja winowajców wojny obecnej, która narazie, po ujawnieniu tajnych dokumentów dyplomacji rosyjskiej ucichła, powraca znów na łamy prasy, tym razem w całkiem nieoczekiwanym warjancie. Dyplomata rosyjski oskarża Rosję, dyplomata niemiecki Niemcy.

Pierwszym jest baron Rosen, poseł w Waszyngtonie, który stwierdza, że już w 1912 r. Rosja parła do wojny i do niej się sposobila. Są to dziś rzeczy zbyt dobrze wiadome, by rewelacja barona Rosena mogła silniejszy sprawić efekt. Bardziej uderzające są wydobycie na jaw z poufnego memoriału uwagi ks. Lichnowskiego, ambasadora niemieckiego w Londynie, który dowodzi, że dyplomacja niemiecka mogła być wojny uniknąć gdyby nie zeszła na fałszywą drogę zamiast tej, którą on jej wskazywał.

Niemcy, jego zdaniem, uwikłały się w wojnę przez niepotrzebne popieranie Austro Węgier w ich polityce bałkańskiej nie dotykającej by najmniej żywotnych interesów niemieckich a sztucznie stwarzającej niepotrzebny antagonizm pomiędzy Niemcami a Rosją.

Książę Lichnowski twierdzi dalej, że Anglja szczerze pragnęła uniknąć wojny i że propozycje Haldana'a, do-

tyczące redukcji uzbrojeń, były tego rzetelnym wyrazem. „Koeln. V. Ztg.“ omawiając tę sprawę, której — jak mówi — dłużej zamilczeć nie można, gdyż ją prasa koalicji wzięła na warsztat, czyni słuszną uwagę, że pozostawienie Austrii bez poparcia przy obronie jej bardzo żywotnych interesów musiałoby pociągnąć za sobą jedną z dwóch konsekwencji: albo w przymierzu z Rosją przystąpić do rozbioru Austrii, co byłoby dla Niemiec samych katastrofą, albo pchnąć Austrię w objęcia koalicji — o co Anglja usilnie przed wojną zabiegała, i okrażenie Niemiec uczynić całkowitym. Ani jeden, ani drugi rezultat pożądanym nie był, a trudno przypuścić, by Austrija zechciała wytrwać dalej w przymierzu, któreby jej nie dawało żadnej obrony przed największym dla niej niebezpieczeństwem zaborczego panslawizmu. Co do Anglii zarzuca „K. V. Ztg.“, że ks. Lichnowski w swym optymizmie podlega subiektywnym wrażeniom mitych przyjaźielskich stosunków, jakie go ze światem londyńskim wiązały. W dobre chęci Anglii i jej dobre wiarę dla Niemcy wierzyły nie chcą a stała się wielką obrona polityki angielskiej jest tam wysoce niepopularna.

O ZDOBYCIE CALAIS.

GENEWA, 25 | 3. Podług nadchodzących wiadomości, które „Echo de Paris“ i inne dzienniki zamieszczają, angielska gł. kwatery spodziewa się powtórnego ataku między Ypern a morzem. Jestto możliwem, że Niemcy chcą zdobyć Calais, aby móc skierować atak bezpośrednio na Anglję.

Ostrzeliwanie Paryża trwa. LUGANO 25 | 3. „Secolo“ donosi z Paryża:

Wczoraj o godz. 7 m. 15 zrana ludność Paryża zaniekopojona została nagle ogromnemi eksplozjami.

Wobec tego, że nie było alarmu, sygnalizującego przybycie lotników, sądzono, że nastąpił wybush w skła dzie amunicji.

Eksplozje następowały jedna po drugiej w odstępach 15 minutowych lub półgodzicznych aż do 4 min. 20 po południu.

Urzędowy komunikat głosi, że są to pociski z dalekoosobnego dział niemieckiego 24 cm.

O godzinie 7 ej rano rozpoczęto się znów ostrzeliwanie Paryża z dalekoosobnego dział niemieckiego ostrzeliwującego z odległości przeszło 1000 kilometrów od stolicy. Wystrzały następują w tych samych odstępach czasu, co i poprzednio. Dotychczas zanotowano tylko kilka wypadków śmierci.

Natychmiast wyjechali.

GENEWA 26 | 3. Jak zachodnie szwajcarskie dzienniki donoszą, gen. Petain i Foch w chwili rozpoczęcia ofensywy znajdowali się w Paryżu.

Po otrzymaniu wiadomości o klęsce natychmiast wyjechali na front.

Paryż w strefie bojowej. ZURICH 25 | 3. „Secolo“ donosi z Paryża:

Ludność miasta jest zeniekopojoną. Uciekinierzy z frontu przybývają masami do Paryża.

Departament Paryża został ogłoszony jako znajdujący się w strefie bojowej.

Co mówią francuzi?

PARYŻ 25 | 3. Wszystkie pisma podnoszą godne podziwu męstwo sprzymierzeńców angielskich, którzy okazali się równie dzielnymi jak Francuzi, wytrzymując napór nieprzyjaciela i krzyżując jednocześnie jego plany.

Współpracownik dziennika „Excelsior“ pisze:

Po opróżnieniu linii czołowych kolumny atakujące zostały wszędzie powstrzymane przed linią oporu. Stwierdziwszy następnie, że Niemcy nie wymyślili żadnej nowej taktyki, dziennik pisze:

Trudno będzie Niemcom rozszerzyć swe operacje ze względu na brak niezbędnych rezerw.

„Homme Libre“ pisze: Uderzenie jest i będzie jeszcze ciężkie. Jednakże oczekiwaliśmy go, przewidzieliśmy i odparliśmy. Dziennik kończy swój artykuł zdaniem: „Nie przedrą się!“

Tanki atakują.

BERLIN 25 | 3. Dywizjom niemieckim, waloczącym na południowo zachodnim od St. Quentin dodane były dla współdziałania tanki Niemieckie wozy szturmowe znakomicie prze-

szły tę próbę ognia, ich ruchliwość i szybkość jest ogólnie wychwalana.

De Bordeaux i Nicei.

GENEWA 25 | 3. „Journale du Peuple“ notuje przybycie b. licznych rodzin paryskich do Bordeaux i do Nicei i wzywa Clemenceau, aby narazie ogłosił całą prawdę w przedmiocie niebezpieczeństwa, zagrażającego stolicy.

„Ważą się losy Francji“.

Pod takim tytułem oisza w „Journal de Geneve“, że w najbliższych dwóch czy trzech miesiącach zapadnie może ostateczna decyzja co do losów przyszłych Francji. Anglja i Ameryka nie są do tego stopnia zależne od wyniku rozpoczynających się obecnie walk na zachodnim froncie, lecz dla Francji przebieg tych walk będzie rozstrzygającym. W całej opinii szwajcarskiej przeważa bowiem zdanie, że Francja nie byłaby już w stanie zdobyć się na większy jeszcze wysiłek militarny i ekonomiczny, niżli obecne przygotowanie do ofensywy. Kraj ten jest poprostu wyczerpany.

Komentarz niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwartera Główna donosi dn. 25 marca r. 1918.

Front zachodni.

Następca tronu Bawarskiego ks. Ruprecht pobit wraz z armjami generałów von Belwa i von der Marwitz nieprzyjaciela na nowo w potężnych zapasach pod Bapaume.

Podczas gdy korpusy generałów von dem Borno, von Lindequist i von Kuegnen przelały silne stanowiska przeciwnika na północo-wschód od Bapaume w zaciętych walkach, wojska generałów Gruenert i Szab. odrzuciły od wschodu i południowo-wschodu nieprzyjaciela przez Ypres i Sally.

Zacięty opór nieprzyjaciela, podtrzymany świętymi siłami, złamano w gwałtownych walkach.

Świeżo sprowadzone dywizje i liczne wozy pancerne rzuciły się wzdłuż dróg, wiodących z Bapaume na Cambrai i Peronne, na nasze prace naprzód wojska.

Nie zdolały one spowodować rozstrzygnięcia na korzyść nieprzyjaciela.

Pobite cofnęły się wieczorem w kierunku zachodnim.

W nocnej walce Bapaume dostało się do rąk zwycięscy.

Gorące walki wywiązały się o Combles i wzgórze, położone na zachód odeń.

Nieprzyjaciela powalono. Ataki kawalerji angielskiej rozchwiały się.

Na północ od Somme stłomy pomiędzy pobojowiska bitwy nad Somme.

Następca tronu niemieckiego prze-forsował z armją generała von Hutner przejście przez Somme ponżej Han.

Jego zwycięskie wojska wdary się w zaciekłych walkach na wyznę na zachód od Somme.

Gwałtowne kontrataki piechoty i kawalerji angielskiej załamały się krwawo.

Wieczorem wzięto szturmem miasto Nesle.

Między Somme a Oise wojska, które posunęły się po przez kanał Crozat, wzięły szturmem jeszcze w dniu 23 późnym wieczorem silnie rozbudowane i wytrwale bronione stanowiska na zachodnim brzegu kanału.

W gorących zapasach anglików, francuzów i amerykańców odrzucono poprzez bezdroża leśne La Neuville i Villquier—Aumont.

Wczoraj podejmowano w dalszym ciągu natarcia.

Dywidzie piechoty i kawalerji francuskiej, które podjęły przeciwuderzenie, zostały krwawo odparte.

W niezmordowanym pościgu generałowie von Conta i von Gayl uderzyli na cofającego się nieprzyjaciela.

Wieczorem zdobyto Guiseord i Chauny.

Z dalekonośnych dział ostrzeliwano twierdzę Paryż.

Krwawe straty nieprzyjaciela są niezwykle ciężkie.

Ogromny łup, który dostał się do rąk naszych od dn. 21 bm., nie da się jeszcze obliczyć.

Stwierdzono przeszło 45.000 jeńców, znacznie więcej niż 600 dział, tysiące karabinów maszynowych, niezmiernie zapasy amunicji i materiałów wojennych, duże zapasy przewiantu i ubrania.

Na froncie flandryjskim, na wschód od Reims, pod Verdun i w Lotaryngji trwają w dalszym ciągu walki artyleryjskie.

Z innych terenów walk nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Baker na froncie.

LE HAVRE, 26 i 8. Amerykański sekretarz wojny Baker, odwiedził w tych dniach belgijski front w towarzystwie króla Alberta.

Chwila bieżąca.

— Organ krajowego rządu w Chorwacji „Nar. Novine” donosi, że na ziemiach chorwackich ogłoszony został ponownie stan wojenny.

— Sowiet petersburski postanowił przedsięwziąć energiczne środki celem ewakuacji Petersburga skupionego tam przemysłu.

— Poselstwo angielskie w Rosji przybyło już do Londynu i zostało przyjęte na posłuchaniu przez króla.

— Druga Izba saska zatwierdziła powtórnie dodatek drożyzniowy wojenny dla urzędników i ich rodzin oraz dla funkcjonariuszów państwowych w sumie 90 mil. marek.

— W Londynie celem zaoszczędzenia węgla przedstawienia w teatrach i wszelkich warietach mają kończyć się punktualnie o godz. 9 i pół wieczorem.

— „Nordd. Alg. Ztg.” donosi, że pogłoska, jakoby Niemcy wstrzymały wywóz węgla do Holandji jest nie prawdziwa.

— Wydatki wojenne Rosji do połowy stycznia 1918 roku wyniosły 50,598 milionów rubli.

— W Moskwie konsul angielski uprzedził poddanych angielskich, by każdej chwili byli gotowi do odjazdu.

— Sowiet petersburski postanowił przedsięwziąć stanowczo i energicznie środki celem ewakuacji z Petersburga skupionego tam przemysłu.

Co słycać nowego?

Skład nowego gabinetu.

Według uporozywie powtarzających się wiadomości skład gabinetu, którego utworzenia niektórzy spodziewają się już w tych dniach, byłby następujący: skarż—p. J. Steczkowski premier, sprawy wewnętrzne—p. J. Stecki, rolnictwo—p. Dzierżicki, oświata—p. Ponikowski, przemysł i handel — p. Grohman (przemysłowiec łódzki). Dr. W. Chodźko ma podobne objąć tekę nowego ministerjum, wyodrębnionego z kompetencji dotychczasowych dwóch. Dyrektorem departamentu politycznego zostanie napewno Janusz ks. Radziwiłł. Na stanowisko wice-dyrektora wymieniają aż trzech konsulów austriackich — polaków pp. Hallera, Okęckiego i Straszewskiego. Szefem jednej z sekcji ministerjum spraw wewn., jak słycać, zostanie p. Uściński, b. wice prezydent namiestnictwa we Lwowie.

Kim jest ks. Urach.

Kandydat na tron Litwy, ks. Urach pochodzi z czwartej, katolickiej linii domu Wirtemberskiego. Założycielem tej linii był ks. Wilhelm, urodzony w 1761 roku, zmarły w 1830 roku. Ks. Urach urodził się dn. 28 maja 1867 roku, liczy więc obecnie lat 50.

Niemiecki komendant

Kijowa.

„Voss. Ztg.” donosi: Biuro ukraińskie telegrafuje ze Lwowa, że komendantem Kijowa mianowany został putkownik Lewiński.

Gdzie jest Mikołaj

Mikołajewicz?

„Nowaja Żiżń”, według „Berliner Neueste Nachrichten” donosi z Tyflisu, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który przebywał w swoich dobrach na Kaukazie, nagle gdzieś zniknął.

Dziennik przypomina, że to jest w związku z wykrytymi w ostatnich czasach ruchami kontrrewolucyjnymi i że wielki książę zapewne został aresztowany.

Legion ukraiński.

Ukraińskie biuro telegraficzne donosi, że legion ukraiński w Galicji i na Bukowinie, który brał żywy udział w operacjach, w obu tych krajach, zostaje wyłączony z armji austro węgierskiej i ma być z niego utworzony korpus posiłkowy, oddany do dyspozycji Rady centralnej w Kijowie.

WRAŻENIA I UWAGI.

Patrzmy szczerze wszyscy ku Zachodowi. Ze zrozumiałym zaciekawieniem wsluchujemy się w echa walk największych w dziejach ludzkości, z zaciekawieniem czytamy depesze najnowsze, wiedząc, że jesteśmy dalekiemi świadkami zmagania ludów, które w doświadczeniach czterech blisko lat wojny zgromadziły wszystko, czem wzbogaciła się wiedza techniczna. Cały ten dorobek geniuszu strategicznego znajduje już zastosowanie na froncie zachodnim.

Walki we Francji są bez wątpienia próbą sił dokonaną już zdaje się na największą skalę.

Zmagania obecne pociągają za sobą ofiary dotychczas niesłychane — skoro jednak kierownicy państw walczących odrzucili wszelkie próby pokojowego rozstrzygnięcia sporu o przewagę jednego nad drugim, decydują się na ukazanie światu ożywionemu obrazu przerażającego swą grozą, muszą być usprawiedliwione owe wrogie nastroje, które nakazują mówić do się przeciwnikom tylko poprzez luty armat.

Im głośniej strzelać będą działa, im więcej trupów żołnierzy pokrywać pocznie pola bitew, tym bliższą jest zdaje się chwila, w której zamikną armaty, a mówić rozpoczną dyplomaci. Oni milozą obecnie, kiedy najbardziej krew się leje, a wznowią pertraktacje swe wówczas, gdy nastąpi moment zwrotny, zniewalający ich do rozpoczęcia dyskusji pokojowej, która tym razem wyda zdaje się owoce w postaci pokoju już chyba powszechnego.

Przed ofensywą w Albanji.

„Berl. Ztg. am Mittag” donosi z Bazylei: Według „Baseler Nachrichten”, zdaniem kół włoskich, w najbliższym czasie państwa centralne wystąpią z ofensywą na froncie albańskim. Włoskie kierownictwo armji poczyniło już zarządzenia w sprawie ewentualnego opróżnienia tego obszaru.

Spisek monarchiczny w Charkowie.

„Prawda” według „Berliner Neueste Nachrichten” donosi, że w ostatnich dniach wykryto w Charkowie spisek kontrrewolucyjny. Idąc śladami, zrobiono u popa Stelmachenki i u redaktora, który przyjechał z Kijowa, Bykawskiego, rewizję, która doprowadziła do wykrycia materiałów kompromitujących. Znaleziono odezwę, wzywającą naród rosyjski od odbudowania monarchji, oraz drukarnię. Dalej depesza głosi, że z Charkowa ruch przeciwwolucyjny szerzy się po całej Rosji południowej.

KRONIKA.

* * *

Przypominamy, iż Oddział Stow. Kupców Polskich w Częstochowie ogłosił konkurs na znak Stowarzyszenia.

Warunki konkursu są następujące: 1) Znak zawierać winien godła handlu i przemysłu — ze szczególnym podkreśleniem ich polskości zgodnie z wnioskiem przyjętym przez walne zgromadzenie Oddziału w dn. 11 listopada o brzmieniu: „Ze względu na możliwe silne akcentowanie jedności i wspólnoty celów Stowarzyszonych projektuje się ułożenie znaku Stowarzyszenia. Znak ten będą mieli prawo Stowarzyszeni umieszczać na swych wyrobach, blankietach, firmach itp.”

2) Projekt znaku winien być ułożony w dwóch wielkościach: a) 22 na 22 mm. (służyć będzie do blankietów, wyrobów, noszenia i t. p.), b) 160 na 160 mm. (służyć będzie do sztandaru Stowarzyszenia, firm i t. p.)

3) Termin nadsyłania prac wyznacza na dzień 3 kwietnia 1918 r. do godz. 8 wiecz. Prace winny być nadsyłane w sposób ogólnie przyjęty pod adresem Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Oddział w Częstochowie ul. Kościuszki 16, z napisem konkurs na znak Stowarzyszenia.

4) Nagrody zostają wyznaczone trzy: I-sza Mk. 100, II-ga Mk. 50, III-a Mk. 25.

5) Wszystkie projekty pozostają własnością Stowarzyszenia.

Przejrzenie prac i przyznanie nagród odbędzie się w dniu 3 kwietnia r. b. o g. 8-ej wiecz. przez sąd, skład którego ogłoszony będzie niebawem.

Nabożeństwa wielkanocne.

W kościółku Im. Maryi odbędą się nabożeństwa:

W Wielki Czwartek o g. 9 rano, w Wielki Piątek o g. 9 rano i o g. 6-ej po poł., w Wielką Sobotę o 9 ej rano.

Rezurekcyjna w sobotę o g. 10 wieczorem.

W niedzielę 31 bm. nabożeństwa: o g. 10 i pół i o g. 11 i pół rano; w poniedziałek wielkanocny i kwietnia: o g. 10 i pół i o 11 i pół przed południem. Nieszpory odbędą się o tej samej porze, tak w zwykłe dni.

Popiersie Kościuszki na wachlach.

Komitet obchodu Kościuszkowskiego w naszym mieście postanowił, jak wiadomo, na zewnętrznej ścianie bastionu starych murów fortecnych Jasnej Góry wmurować tablicę pamiątkową z głową Kościuszki i napisem „Tadeuszowi Kościuszce w setną rocznicę zgonu 15 października 1917 roku” i w tym celu ogłasza za pośrednictwem warszawskiego Koła architektów konkurs, którego termin upływa dnia 1 czerwca 1918 r.

Nagrody za pracę względnie najlepszą wynoszą: I—mk. 250, II—mk. 150. Projekty należy przesyłać do kancelarii Stow. Techników w Warszawie, ul. Czackiego № 35 bez gdań i znaku. Sąd konkursowy stanowią z ramienia Komitetu częstochowskiego—inżynier I. Mońkowski, z ramienia Koła Architektów pp. St. Szylar, architekt; Edward Wittig, artysta; T. Zieliński i zastępca J. Heinrich.

Zapomoga dla nauczycieli.

Raportycja zasiłku drożyznianego dla nauczycieli szkół średnich dokonana została przez komisję rozdzielczą w Warszawie na zasadzie zawodowości.

Za nauczycieli zawodowych uważani są ci, którzy pracują w szkołach średnich przynajmniej od 1915 r. i wykładają co najmniej 12 godzin tygodniowo. Otrzymana suma podzielona została procentowo, zależnie od tygodniowej ilości godzin pracy. Na Warszawę, jako najbardziej dotkniętą spekulacją drożyznianą, przeznaczono 16 m. od godziny tygodniowej, na Łódź, Zagłębie i Częstochowę—12 m., na pozostałe miejscowości Królestwa—8 m. Każda szkoła średnia (której nauczyciele wypełnili kwestionariusze), po otrzymaniu certyfikatu i listy płacy, zgłosi się do wydziału finansowego, gdzie otrzyma na imię kierownika lub kierowniczkę—czek do Banku Ziemianiskiego na sumę, oznaczoną w certyfikacie.

Loterja R. G. O.

Zmiana losów klasy II loterii R. G. O. na losy klasy III odbywać się będzie u kolektorów do dn. 2 kwietnia. Ze względu na nadchodzące święta pożądane jest wczesniejsze uskuteczenie wymiany tymbarndziej, że i ciągnięcie wygranych tej klasy zostaje również przyspieszone. Ciągnięcie odbywać się będzie od 9 rano w dn. 4 i 5 kwietnia. W klasie 8-jej główna wygrana wynosi 40,000 marek.

Wylosowanych zostanie ogółem w tej klasie 2,000 wygranych na sumę prawie pół miliona marek.

Znaleziona rzecz.

W biurze ces. niem. policji kryminalnej znajduje się następująca belizna do odebrania, przez osoby poszkodowane, które rozpoznawać mogą, jako swoją własność: 1 biała serwetka znaczona Z. J., 1 ręcznik znaczący Z. J., 1 przesieradło znaczący E. G. i 2 ręczniki bez liter.

Z targu przedświątecznego.

Z okazji zbliżającego się świąt ruch targowy w dniu wczorajszym był dość ożywiony. Największym popytem cieszyły się jajka, które płacone od 40 do 55 fen. za sztukę. Masło utrzymywało się w cenie nominalnej 16 mk za kwartę; bardzo zmienną była cena drobiu, gdyż za gęś płacono 30 i 40 mk. Produkty mączne były zakupywane w dość znacznych ilościach, z czego widać że częstochowskie gospoście nie wyrzekły się jeszcze wypieku ciast i babek.

Powstanie zimy.

Zdawało się, że już się zima skończyła, iż nie zabiela się lany pól, że śnieg nie pokryje już ulic miasta. Wszakże nadzieje okazały się złudnymi, bo oto zima zawróciła z pół drogi i nocy wczorajszej pragnęła nam przypomnieć swe niedawne panowanie.

Ze zdziwieniem tedy mieszkańcy Częstochowy ujrzeli rankiem miasto w bieleń, którą utrzymywał na powierzchni ulic mroźny wiatr. Kiedy jednak słońce w południe przygrzało, śnieg szybko zniknął, tworząc lepkie błoto, tak zgubnie działające na różne imitacje podszew.

Święta żydowskie.

W roku bieżącym żydowska Wielkanoc przypadnie w dniu 28 i 29 marca.

Posiedzenie Sądu Okręgowego.

Najbliższe posiedzenie Sądu Okręgowego odbędzie się w dn. 11 kwietnia b. r. Przyczem będą rozpatrywane sprawy apelacyjne.

Z Koła P. M. S. im. Juliusza Słowackiego.

Zarząd koła P. M. S. imienia Juliusza Słowackiego (Kościuszki 26) zawiadamia swych członków, że czytelnia koła otwarta jest codziennie od godziny 7 i pół do 9 i pół wieczorem.

Czytelnia i biblioteka Macierzy.

W domu Nr. 61 przy ul. Ogrodowej, otwarta jest czytelnia i biblioteka im. Henryka Sienkiewicza—dla sfer rzemieślniczo-robotniczych.

Czytelnia czynna jest codziennie, biblioteka zaś, we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 6 do 8 wieczorem.

Jak wygląda obecnie armia rosyjska?

Lwowska „Gazeta Wieczorna” na podstawie opowiadania osoby świeżo przybyłej z Kijowa pisze co następuje:

Mylnie sądzą ci, którzy wyobrażają sobie „armię bolszewicką”, jako właściwą w ścisłym tego słowa znaczeniu armię.

Jest to dalka banda łupieżców, rekrutująca się z ludzi, z proletariatu, z uciekinierów z armii rosyjskiej z bandytów i marynarzy z flotyli czarnomorskiej, których charakteryzuje szczególne okrucieństwo. Wszystko to chłopcy młodzi, golowasy, nie spotyka się wśród nich ludzi starszych.

Stroje ich rozmaitego rodzaju i różnorodnego, mocno podejrzanego pochodzenia, jedni noszą, na siebie szarżując resztki oficjalnego munduru armii innej — i ci przeważają — odziani w ubrania cywilne, wytarte bluzy robotnicze, od których odbijają często kosztowne, wspaniałe futra, zagrabione w lamusach starych, polskich dworów magnackich. Na głowach czapki, kapelusze, wysokie „papachy”, różnobarwne i fasonów, przez pierś skrzyżowane pasy, napełnione nabojami, na palcach mienią się nanizane jeden za drugim kosztowne pierścienie, zgrabowate sygnety rodowe, przechowywane ongiś z pietyzmem z pokolenia w pokolenie, stare kiejnoty rodzienne, świadkowie minionych wieków.

Miny naogół bandyckie, zuchwałe, zdradzające rozbójnicze instynkty.

Zapisujcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej.

Po „burzujaku”.

Z Rosji donoszą: Przed kilku dniami wyszło rozporządzenie, na mocy którego wszystkie hotele z wyjątkiem jednego, zostały przeznaczone na urzędy i domy mieszkalne dla czerwonej gwardji.

Nie jest dziś mało być turystą—Jeszcze do niedawna odbywały się w teatrach przedstawienia, gdzie czerwoni gwardziści zarezerwowali sobie łóża carskie. Następnie teatry zamknięto.

Zbliżka i zdaleka.

Ze statystyki m. Wilna.

W urzędowym wydawnictwie wileńskim z 1917 r. „Bericht ueber die Einrichtung und Fortentwicklung der Verwaltung Wilna für das I Vierteljahr” litwinów w Wilnie jest 3,699 czyli 2,6 proc. ogółu mieszkańców tego miasta.

W następnym spisie urzędowym niemieckim z roku 1917, sporządzonym już po ewakuacji z Wilna pewnej liczby litwinów uchodźców z gubernacji, podane, że litwini stanowią 1,5 proc. ogółu mieszkańców Wilna, polacy 54 proc., żydzi zaś 43 pr.

Sprzedżenie domów.

Właściciele domów w wyludnionych dzielnicach Sosnowca, przezywając ciężkie eposje wojenne, zostali jakby obecnie wyprowadzeni z równowagi. Chęć sprzedażi domu pośród takich nieszczęśliwców przejawia się coraz silniej.

Nadmienić należy, że spekulanci domami obecnie już nie chcą kupować domów mało rentujących. Garażka na domy utrzymuje się w średnim, gdzie położenie właścicieli domów jest o wiele korzystniejsze.

Postanowienie fryzjerów.

Salony fryzjerskie w Pradze i Wiedniu mają, na skutek porozumienia się swych korporacji, wydać „wieszaczenie” pod adresem swojej klienteli, aby każdy z nich przynosił do golenia swoje własne mydło, ręcznik i serwetę. Kto przypieka sobie włosy ma też przynieść spirytus denaturowany.

Kina rosyjskie bez cenzury.

Z Rosji donoszą: Wobec tego, że cenzura film kinowych nie istnieje, wystawia się tam najbardziej wyuzdane obrazy.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Jan Rybicka, prosimy o zgłoszenie się do Redakcji w godzinach od 10-jej rano do 12-jej w piątko.

Taka cen w gabinecie Lekarza

Dentysty Stefana Gargalskiego

ul. Panny Marii № 49.

Wszelka porada bezpłatnie

Wycięcie zęba 2 m.

„ bez bólu 3 m.

Plomba cementowa lub

miedziana z leczeniem 45 m.

Plomba srebrna lub

porcelanowa z leczeniem 6 m.

Zęb sztuczny w kauczuku 10 m.

Korona 30 m.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marii № 21.

Choroby skórne weneryczne

i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Panie od 12—1 po południu. 807—

Moble, szafy, biurowe, st. My. biurka, otomany, komody, garnitury salony i fortepian krótki wiodutki. ul. Panny Marii 12

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19

Program we wtorek 26-go i środę 27-go
Marca 1918 roku włącznie.

TYLKO 2 DNI!

TYLKO 2 DNI!

SEN REZERWISTY

Aktualny dramat w 5-ciu aktach, zaczerpnięty z wojny obecnej.

NAD PROGRAM:

BOBO DETEKTYW

Komedja w 2-ch aktach.

Muzyka: Sekstet Artystyczny
— Szczegóły w programach —

Ceny miejsc krzesło w łoży M. 2,00, krzesło
parterowe M. 1,20 galerja M. 0,80

Dla dzieci wejście dozwolone.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Anons! W wielkim tygodniu kinematograf czynny będzie tylko do środy 27 włącznie
program świąteczny w niedzielę 31 marca.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji 27.

Program od piątku 22 do środy 27
marca r. b.

Największa sensacja chwili!

Zagadka Bangaloru

Wielki dramat sensacyjny w 7-miu aktach, rozgrywający się w 3-ch częściach świata i przedstawiający oczom widza: Przepych i tajemnice Indji. — Bogactwo Ameryki. Bajeczny świat Japonji. Obraz powyższy jest pierwszym arcydziełem nowej fabryki „Pax” i zaliczony został do najwybitniejszych i najciekawszych arcydzieł światowych.

— Pomimo niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu CENY MIEJSC ZWYKŁE. —

Szczegóły w afiszach i programach. — Dla dzieci wejście wzbronione.

Anons: W wielki czwartek, piątek i sobotę. Przedstawień nie będzie.

OGŁOSZENIE:

Z powodu krążących o mnie w mieście zgłosa fałszywych i niczem nieuzasadnionych pogłosek oświadczam, że każdego rozpowszechniającego takowe pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Artur Franke
ul. Szarygowska 24.

234—

FAGOSOL

Najlepszy środek przy osłabieniu dróg oddechowych, leczy nawet w wypadkach uporczywych, gdy inne środki zawiodły, FAGOSOL jest niezastąpionym przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu, kokluszku, a także przy influencji, FAGOSOL usuwa kaszel oraz zaflegmienie, a prócz tego, działając pobudzająco na apetyt, spowodowuje wzrost wagi wycieńczonego organizmu. Chorzy płucni, którzy podczas zimy cierpią ciągle na kaszel, mogą wyleczyć się o ile używają FAGOSOL. **Żądać we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych.**

050—

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje każdego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca doskonałe umeblowanie, sypialni stołowych i t. p. ul. Panny Marji 28. obok parku. 1186 |

Nasiona

warzywne, pastewne i kwiatowe
gwarantowanej dobroci do-
starcza w każdej ilości

Skład nasion

LEHR i Saka.

Warszawa, Żabia Z. 074—

Losy III km

R. G. O.

do wymiany oraz do nabycia
w kolekcje u H. Krabowlechlago
Skład win ul. P. Marji. 24.

Amiennia w dołowym punkcie na dogo-
dnych warunkach do sprzedania. Wład.
Grabski ul. P. Marji 49

Ofiary.

Członkowie sklepu „Dzwignia” składają na Bezdolne dzieci mk. 225, Na śniadania dla biednych m. 37.50, i na szkołę przy Stow. Rzemieślniczym mk. 37.50 kwity 141, 142 143.

Drzewo opałowe do sprzedania 30 metr.
Wład. Pięknia 17 m. g. 231—

o wynajęcie od 1-go Lipca 6 pokoi z wy-
godami Kościuszki 9. 250—

Lokaj rutynowany kawaler, elegancki po-
trzeby zaraz na piehany blisko Częstocho-
wy wynagrodzenie dobre. Oferty w „Gońcu” 247

Przyjmiję posadę pisarza podwózkowego w
miejscu Ziemian. Oferty w „Gońcu” 248—

tróz potrzebny do parku miejskiego. Wy-
ogrodzenie 100 Mk. miesięcznie. Zgła-
szaj się, eheznanym z robotami ogrodniczymi, ko-
sp. wozami lub łódkami, ul. Kanińska 15 m. 5
od godz. 12-2 w południe.

Do sprzedania dom petrowy solidnie ab-
dowany na przym. słu może być użyt-
wami i inwentarzem Wład. w Szaryg. 242

Do sprzedania dwa wozy wapno 6 letnie
koniem udowiany przorki rzemieślnic. Wład
u właściciela domu Teatralna 45 246—

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Pięknia № 7
parter front (obok sądu pokoju
-go okręgu)
muje od 9-ej do 9Przyji pół rano
2-ej do 5-ej po d i opołudniu.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Zęby sztuczne. Plomby
wymywanie zębów
podz. od 8-11 od 8-7 wyczerem.
Ceny bardzo przystępne.

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”